



św. Jakub Apostoł

Pochodził z Betsaidy nad jeziorem Tyberiadzkim. Syn Zebedeusza i Salome. Rodzony brat św. Jana Ewangelisty. Podobnie jak ojciec i brat z zawodu był rybakiem. Wraz z bratem został powołany jako jeden z pierwszych (po Piotrze i Andrzeju) przez Jezusa do grona Apostołów - najprawdopodobniej nad rzeką Jordan. Wśród uczniów Chrystusa było dwóch Jakubów, dlatego dla odróżnienia nazywano jednego Większym bądź Starszym, a drugiego Mniejszym lub Młodszy. Nie chodziło w tym przypadku o wiek, lecz właśnie o kolejność przystąpienia do grona uczniów Jezusa. Imię Jakub z jęz. hebrajskiego oznacza "niech Jahwe chroni". Należał do grona uprzywilejowanych uczniów Chrystusa. Był świadkiem m.in.: wskrzeszenia córki Jaira, przemienienia na górze Tabor, drugiego cudownego połowu ryb oraz modlitwy w Ogrójcu. Wraz z bratem znani z porywczego charakteru, co sprawiło, że Jezus nazwał ich „synami gromu”. Chcieli bowiem, aby piorun spadł na jedno miasto w Samarii, które nie chciało przyjąć Chrystusa. Wg tradycji po Zesłaniu Ducha Świętego Jakub udał się do Hiszpanii i Portugalii, aby tam głosić Ewangelię. Następnie wrócił do Judei i odgrywał pierwszoplanową rolę w ówczesnym Kościele. Był pierwszym biskupem Jerozolimy. Był niestety także pierwszym apostołem, który poniósł śmierć męczeńską. Ścięty mieczem w 44 roku na rozkaz króla Heroda I. w VII wieku przeniesione z Jerozolimy do Santiago de Compostella w Hiszpanii. **Kościół czci świętego Jakuba 25 lipca.** Opiekun wszystkich pielgrzymów.

Osuszanie tynków kościoła parafialnego. Przez dwa dni trwało zbijanie tynków wewnątrz kościoła parafialnego, na zewnętrznych ścianach świątyni. Przez prawie trzysta lat, były one narażone na wilgoć i to sprawiło, że min. z tego powodu, w wielu miejscach, elewacja była popękana. Koniecznością jest więc ich osuszenie. Po zabezpieczeniu izolacyjnym, które chroni je przed dalszym nasiąkaniem wilgocią, kolejnym etapem jest ich osuszenie, ponieważ wilgoć w nich pozostała. Zbicie tynków ma sprawić, aby ściany poddane cyrkulacji powietrza, jak najszybciej się osuszyły. Fachowcy zalecają, aby około roku pozostały one odstonięte. Serdeczne podziękowania składamy tym wszystkim, którzy w tych pracach bezinteresownie pomagali.



Jeremiasz opłakujący upadek Jerozolimy.

Prorok Jeremiasz, którego teksty w dzisiejszą niedzielę rozważamy, jest twórcą księgi Jeremiasza. Działał przez 40 lat, jako „Głos Boży”. W swojej księdze zawarł napomnienia i groźby skierowane do Izraelitów. Zapowiadał upadek państwa, jeżeli Żydzi się nie nawrócą, oraz wyzwolenie z niewoli i w końcu nadchodzące zbawienie. Swoją działalność zakończył w 585 roku przed narodzeniem Chrystusa. Na skutek bezkompromisowej postawy popadł w konflikt z królem

Jozaszem, nie mógł wstępować do świątyni i musiał się ukrywać. Po upadku Jerozolimy, którą zapowiedział, a która została zdobyta przez Babilończyków, został skazany na śmierć. Król babiloński Nabuchodonozor ułaskawił go jednak. Należy do czterech najwybitniejszych proroków, którego działalność wywarła wielki wpływ na naród wybrany.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE: XVI NIEDZIELA ZWYKŁA – 19.07.2015

1. W tym tygodniu msza św. w Jugowie będzie tylko w sobotę. W Przygórzu mszy św. nie będzie.
2. Do piątku sprawy losowe proszę zgłaszać panu kościelnemu.
3. W następną niedzielę, z racji św. Krzysztofa, po wszystkich mszach św. poświęcenie pojazdów mechanicznych.
4. Serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy pomogli w zbijaniu tynków na kościele parafialnym.
5. **ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE:**
 - Marcin Bukowski, stan wolny, zam. Jugów (Zap. III)
 - Elżbieta Borek, stan wolny, zam. Wolibórz
 - Dawid Domagała, stan wolny, zam. Wrocław (Zap. I)
 - Angelika Paślawska, stan wolny, zam. Przygórze

Poświęcenie pojazdów.

Św. Krzysztof jest patronem podróżujących. Wyruszając w podróż, bardzo często wspominamy go, prosząc o opiekę nad nami. Kierowcy w swoich samochodach mają modlitwę do św. Krzysztofa. Legenda mówi, że święty, słynący z ogromnej siły, przeniósł dla zarobku podróżnych przez rwącą rzekę. Pewnego razu niósł chłopca, który był bardzo ciężki i Krzysztof nie mógł go unieść. Okazało się, że jest to Pan Jezus, który miał mu powiedzieć, że jest taki ciężki, bo dźwiga na swoich barkach grzechy całego świata. Po tej rozmowie Krzysztof miał się nawrócić, gdyż do tej pory prowadził życie dalekie od ideału. Ze względu na wykonywany fach – przenoszenie podróżnych – został przez nich okrzyknięty swoim patronem. W dniu jego wspomnienia 25 lipca, święcimy pojazdy, którymi podróżujemy. W następną niedzielę po wszystkich mszach św. w naszej parafii poświęcimy samochody, motocykle, rowery i ich użytkowników. Serdecznie zapraszamy.



Mogię pradiada ocal od zapomnienia.

Przez tydzień grupa wolontariuszy z gimnazjum w Jugowie, na czele z panią dyrektorką, pracowała na Ukrainie przy porządkowaniu polskich cmentarzy. Na wschodnich rubieżach dawnej Rzeczypospolitej, pozostało wiele cmentarzy katolickich, na których spoczywają tamtejsi polscy mieszkańcy. Po drugiej wojnie światowej cmentarze te popadły w ruinę. Są zaniedbane i nikt o nie się nie

troszczy, ponieważ Polaków tam już nie ma, a jak są to w niewielkiej ilości i w starszym wieku. Dlatego też sześć lat temu powstała inicjatywa, aby zachowując pamięć o naszej historii, pozostałości po polskich cmentarzach uporządkować. W tym roku ponad 500 wolontariuszy wyjechało na wschód, aby uporządkować 85 cmentarzy. Nasi pracowali min. na cmentarzu w Brodach, gdzie znajduje się cmentarz polskich żołnierzy z lat 1914–1920. Szczegółowymi informacjami wolontariusze podzielą się za tydzień.